

Wstęp

Oddawany do rąk Czytelników kolejny numer czasopisma „Język a Kultura” jest skromnym pokłosem konwersatorium, które odbyło się we Wrocławiu w październiku 2019 roku. Była to 44. jubileuszowa konferencja „Trzydzieści lat konwersatorium »Język a kultura« — próba bilansu i perspektywy”, zorganizowana przez Pracownię Lingwistyki Antropologicznej Instytutu Filologii Polskiej UW. Czterdzieści i cztery to liczba piękna, jeśli chodzi o konwersatoria, i znacząca w polskiej kulturze. Warto było się z takiej okazji spotkać.

Nie obradowaliśmy w Karpaczu, czego wielu z nas żałowało, najważniejsze jednak było to, że konwersatorium doszło do skutku, a spotkanie po latach sprawiło nam wiele radości. Nie wiedzieliśmy wówczas, że nadciąga pandemia, która zaciąży na wszystkich planowanych na późniejszy czas konferencjach.

W czasie tego spotkania wygłoszono referaty omawiające różne zagadnienia — zarówno podsumowujące długi okres działań naukowych związanych z konwersatoriami „Języka a kultura”, jak i relacjonujące wyniki prowadzonych badań. W trakcie konwersatorium wygłoszono dwadzieścia kilka referatów. Jak zwykle wszystkie wywołały dyskusję, tak ważną i cenioną na wszystkich spotkaniach JaK-owych. Nie wszystkie wygłoszone wówczas referaty są opublikowane w tym tomie, czego należy żałować, jednak nie było to zależne od organizatorek spotkania i redaktorki niniejszego numeru.

Tom otwiera tekst Jerzego Bartmińskiego, osoby niezwykle ważnej dla lingwistyki kulturowej oraz wszystkich konwersatoriów zorganizowanych przez środowisko lubelskie i wrocławskie. Autor podkreśla, że te cykliczne spotkania na stałe wpisały się w historię polskiego językoznawstwa. Wspomina pierwsze kontakty z polonistyką wrocławską — z prof. Czesławem Hernasem, wówczas koordynatorem problemu węzłowego o nazwie *Kultura narodowa, jej tendencje rozwojowe i percepcja*. Na wniosek autora powstały konwersatoria, których zadaniem było rozliczanie prac w jego ramach. Pierwsze takie spotkanie odbyło się w roku 1985, po nim nadeszły kolejne, organizowane nawet po zakończeniu wspomnianego problemu węzłowego. W ich trakcie zarówno młodzi, jak i bardziej doświadczeni naukowcy przedstawiali swoje pomysły na badania, a potem wyniki tych prac. Te z kolei w wielu wypadkach zaowocowały ważnymi publikacjami, doktoratami, habilitacjami czy przyczyniły się do uzyskania tytułu naukowego profesora, a na pewno stały się trwałym dorobkiem lingwistyki kulturowej.

Jerzy Bartmiński przypomina opublikowany w 2004 roku artykuł autorstwa jego i Anny Dąbrowskiej, podsumowujący 37 konferencji, który podaje, że w tamtych konferencjach uczestniczyło ponad 460 osób, co jest wynikiem zasługującym na uznanie. Od tego czasu liczba uczestników oczywiście powiększyła się, kolejne pokolenia badaczy wkraczały na drogę naukową — w tej chwili nie dysponuję jednak danymi liczbowymi. Autor omawia również zawartość dwóch ważnych serii wydawniczych, będących pokłosiem spotkań wrocławsko-lubelskich: „białej” wrocławskiej i „czerwonej” lubelskiej, a także wydawanej równolegle „Etnolingwistyki”. Ważna część wypowiedzi Jerzego Bartmińskiego dotyczy inspiracji do nowych działań — *Słownika stereotypów i symboli ludowych* (zeszyt próbny opublikowano w roku 1980, prace cały czas trwają) oraz *Leksykonu aksjologicznego Słowian i ich sąsiadów* (pierwszy etap, czyli wydanie pięciu tomów, zakończono w roku 2019) w ramach tak zwanego EUROJOS-u. Oba wielkie projekty badawcze funkcjonowały dzięki zaangażowaniu autora. EUROJOS stał się międzynarodowym projektem badawczym, w którym biorą udział przedstawiciele czternastu krajów.

Dwa kolejne teksty tego numeru to podsumowujący wieloletnie prace nad grzecznością językową artykuł Małgorzaty Marcjanik i drugi, Małgorzaty Dawidziak-Kładoczej, która przeanalizowała zawartość wszystkich 28 tomów białej serii „Język a Kultura” pod kątem tekstów poświęconych zagadnieniom historycznojęzycznym.

Moja przygoda z grzecznością Małgorzaty Marcjanik nie jest typowym artykułem naukowym, ale cennym subiektywnym przedstawieniem rozwoju własnych zainteresowań badaniami polskiej etykiety językowej. Początek tych badań był ściśle związany z konwersatorium „Język a kultura”. Później rozwinęły się one znakomicie, a zaangażowanie w nie Małgorzaty Marcjanik spowodowało, że stała się niekwestionowanym autorytetem problematyki dotyczącej polskiej etykiety językowej, publikując kolejne ważne opracowania. Rozwój naukowy tej badaczki, a także wstępny tekst Jerzego Bartmińskiego pokazują bardzo dobrze wpływ cyklicznych spotkań naukowców badających lingwistykę kulturową na rozwój tej dziedziny. Małgorzata Marcjanik — „pani od grzeczności” — zajmowała się etykietą językową przez 30 lat!

Kolejny tekst, *Problemy historycznojęzyczne w czasopiśmie „Język a Kultura”*. *Zagadnienia i perspektywy badawcze* Małgorzaty Dawidziak-Kładoczej, jest opracowaniem bardzo cennym. Pokazuje bowiem część tematów badawczych poruszanych przez lata w czasopiśmie. Autorka wskazała działy językoznawstwa, którym można przyporządkować poszczególne teksty. Wykonała przy tym wielką pracę — przejrzała dokładnie wszystkie tomy „białej serii” wrocławskiej i zidentyfikowała teksty dotyczące zagadnień historyczno-języcznych, a także zestawiała w jedną listę wszystkie artykuły poświęcone tej tematyce (załącznik nr 2). Jej analiza wykazała, że były to w większości prace materiałowe, brak natomiast tekstów syntetycznych. Uwagę zwraca silne nacechowanie kulturowe oraz kognitywistyczne.

Związana z konwersatoriami językowo-kulturowymi Iwona Nowakowska-Kempna wraz z Sandrą Camm podjęły w tekście analizę konstrukcji semantyczno-składniowych z czasownikiem *czuć*. Artykuł prezentuje — jak można się spodziewać na podstawie wcześniejszych tekstów pierwszej z autorek — podejście kognitywistyczne. Dokładna analiza tytułowego leksemu pokazuje, że jego baza kognitywna jest skomplikowana i ma odzwierciedlenie w strukturze zdania. Można go traktować jako łącznik w zdaniach z orzeczeniem imiennym, co nie jest pomysłem nowym.

Barbara Łukaszewicz podjęła trudną tematykę przekładu nazw emocji oraz związanych z nimi metafor i frazeologizmów. Należą one do słów o silnym nacechowaniu kulturowym, co powoduje problemy w przekładzie. Autorka analizuje możliwości (lub ich brak) tłumaczenia takich wyrazów jak *przykro*, *żał*, *tęsknota* z języka polskiego na angielski.

Kolejny tekst to *Metafory zmysłowe w polskiej frazeologii* Anny Kieler i Piotra Kładocznego. Autorzy zaczerpnęli frazeologizmy związane z percepcją zmysłową z *Wielkiego słownika frazeologicznego PWN z przysłowiami*, spośród haseł od A do K. Wyliczyli, że najwięcej frazeologizmów dotyczy wzroku i słuchu (co nie jest zaskoczeniem), zdecydowanie mniej dotyku, natomiast pozostałe zmysły są słabo reprezentowane. Najczęstszymi mechanizmami wykorzystywanymi w budowaniu frazeologizmów są metafora i metonimia.

Frazeologii poświęcił swój tekst również Włodzimierz Wysoczański. Materiałem wykorzystanym w tym opracowaniu są frazeologizmy występujące w tygodniku „Niedziela” w latach 2011–2017. Jest to praca materiałowa oparta na bardzo bogatym zasobie źródeł. Za w pewnym stopniu oczywiste można uznać stwierdzenie, że w tekstach tego tygodnika dominują frazeologizmy związane z religią chrześcijańską. Przeważają wyrażenia znane i powtarzane, choć niektóre zostały zmodyfikowane. Analiza Wysoczańskiego wykazała, że poziom frazeologii — zgodnie z opinią Anny Pajdzińskiej — uwypukla pewne aspekty językowego obrazu świata.

Nowym zagadnieniem w czasopiśmie „Język a Kultura” jest glottodydaktyka polonistyczna. Właśnie jej dotyczy tekst Piotra Garnarka o nauczaniu nazw rzeczy w procesie nauczania języka polskiego jako obcego. To jednak ujęcie odbiegające od tradycyjnego podejścia, w którym poszczególne wyrazy są przykładami określonych gramatycznych typów rzeczowników. Autorowi chodzi o wyrazy jako elementy lingwakultury, postuluje więc, by uczyć cudzoziemców również nadwyżki semantycznej istotnej dla danej społeczności językowej. I trudno się z tym postulatem nie zgodzić — ważne, by nauka odbywała się na odpowiednim poziomie opanowania nauczanego języka.

Z kolei Tomasz Jelonek poświęcił swój tekst zagadnieniom dialektologicznym i onomastycznym, a konkretnie mikrotoponimom wybranego obszaru na północy województwa śląskiego. Zebrane i przeanalizowane przez niego wypowiedzi mieszkańców (a jest to bogaty materiał przykładowy) dotyczą uzasadnie-

nia konkretnych nazw wybranych miejsc. Wypowiadający się ludzie należą do średniego i starszego pokolenia, pamiętają, co kiedyś znajdowało się w danym miejscu i skąd prawdopodobnie wzięła się jego nazwa. Artykuł jest również świadectwem tak zwanej historii mówionej, pokazującej sposób patrzenia na świat przez mieszkańców wsi.

Tom zamyka wspomnienie Anny Dąbrowskiej o Januszu Anusiewiczu, który był dla konwersatorium „Język a kultura” postacią niezwykle ważną — od samego początku z dużym zaangażowaniem współtworzył konwersatoria, organizował je, a także redagował tomy pokonferencyjne. W tekście znalazły się nie tylko informacje o życiu zawodowym Janusza, ale także o jego życiu prywatnym oraz — co ważne — wspomnienia jego uczniów i wychowanków. W tomie jubileuszowym musiało się znaleźć miejsce na wspomnienie o tak ważnej osobie dla konwersatoriów i czasopisma „Język a Kultura”.

Anna Dąbrowska